

Sygn. akt I ACa 678/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz (spr.) SO del. Gabriela Ott
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. (1) i W. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 345/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powodów na rzecz pozwanej 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 678/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Powodowie J. J. (1) i W. J. domagali się w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej w dniu 25.04.2012 r. zasądzenia od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. Oddział w K. na rzecz powodów kwoty 113 553,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz strony powodowej solidarnie kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie podali, że są współwłaścicielami nieruchomości nie zabudowanej, stanowiącej tereny przeznaczone pod działalność komercyjną a położonej przy ulicy (...). Jesienią 2003 r. powodowie stwierdzili, iż nieruchomość została zamieniona w składowisko odpadów z budowy. Wytwórcą nawiezionych odpadów jest pozwany. Powód i pozostali współwłaściciele nieruchomości w 2009 r. na własny koszt dokonali usunięcia nawiezionego gruzu i jego rekultywacji. Uporządkowanie działki zostało zlecone osobom trzecim, które za wykonane usługi wystawiły powodom i pozostałym współwłaścicielom faktury. Nadto powodowie twierdzili, że zarówno oni jak i pozostali współwłaściciele nieruchomości ponieśli koszty utrzymania nieruchomości w okresie kiedy nie byli w stanie z niego korzystać. Koszty utrzymania nieruchomości w okresie od 2005 r. do 2009 r. na które składa się podatek od nieruchomości i opłata za wieczyste użytkowanie uiszczane na rzecz Gminy lub na rzecz Skarbu Państwa wyniosły 56 667,32 zł, przy czym, ponieważ działki zostały zniszczone na powierzchni 70% powodowie z tego tytułu dochodzą kwoty 35 703,00 zł. Umową przelewu wierzytelności współwłaściciele nieruchomości M. J. i E. J., T. J. i R. J., S. J. i J. J. (2) przenieśli na powodów J. i W. J. przysługujące im w stosunku do pozwanego wierzytelności z tytułu kosztów usunięcia odpadów oraz z tytułu opłat za utrzymanie nieruchomości.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

J. J. (1) i W. J., M. J. i E. J., T. J. i R. J. oraz S. J. i J. J. (2) są współwłaścicielami nieruchomości o powierzchni 03 ha 40 a 56 m⁽²⁾, położonej w B. przy ulicy (...) objętej KW (...) (poprzednio KW (...)) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. Wydział VII Ksiąg Wieczystych. W dniu 30.11. 2011 r. powodowie J. J. (1) i W. J. zawarli z pozostałymi współwłaścicielami nieruchomości umowę przelewu wierzytelności przysługujących im w stosunku do pozwanego z tytułu kosztów usunięcia odpadów nawiezionych na nieruchomość położoną przy ulicy (...) oraz opłat za utrzymanie tej nieruchomości. Wszyscy współwłaściciele nieruchomości w dniu 31.05.2012 r. wnieśli tę nieruchomość do wspólnej firmy (...)Spółka komandytowo- akcyjna.

Poza sporem jest, że poprzednik prawny pozwanej - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. - była wykonawcą robót budowlanych na terenie (...) spółka z o.o. w B. przy ulicy (...). Przedmiotem robót wykonywanych przez spółkę były między innymi roboty polegające na rozbiórce budynków z terenu przeznaczonego pod budowę nowych obiektów.

W dniu 18 sierpnia 2003 r. L. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą w pod firmą (...) P.P.H.U. z siedzibą w P. zawarł z (...) spółka z o.o. w W. umowę, na mocy której zobowiązał się wykonać na terenie budowy (...) w B. przy ul. (...) określone w umowie prace wyburzeniowe i dokonać zniwelowania terenu.

Jesienią 2003 r. na nieruchomość położoną przy ul. (...) w B., której właścicielem jest obecnie Spółka (...)spółka komandytowo-akcyjna w B., nawiezione zostały odpady, gruz betonowy i ziemia, z budowy prowadzonej przy ul. (...). Powodowie prowadzili korespondencję w celu nakłonienia L. M. (1) i (...) Sp. z o.o. do usunięcia odpadów.

W dniu 30.10.2003 r. doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy J. J. (1) a L. M. (1) - PPUH (...). Zgodnie z tym porozumieniem L. M. (1) zobowiązał się do wywiezienia gruzu i ułożenia go w zagłębieniu terenu wzdłuż kanału deszczowego na koszt firmy L. M. (1). Prace miały zostać zlecone Zakładowi (...) w B. przy ul. (...). J. J. (1) podjął się obowiązku nadzoru nad wykonaniem porozumienia.

L. M. (1) przystąpił do wykonania zawartego porozumienia. Zgodnie z ustaleniami z powodem J. J. (1) prace na terenie nieruchomości wykonywał Zakład (...) sp. z o.o. w B.. Z tytułu prac wykonanych na nieruchomości przy ul.(...) L. M. (1)zapłacił kwotę 4.880,00 zł.

Na zlecenie powoda inż. P. K. wykonał opracowanie zatytułowane „(...) obj. księgą wieczystą KW (...) w B. przy ul. (...)” z dnia 30.10.2003 r. Z treści opracowania wynika, że na nieruchomości znajduje się wysypisko gruzu i częściowo ziemi, przy czym gruz stanowią w większości wielkie bryły betonowe i żelbetowe, o jednostkowej masie przekraczającej 1 tonę, zaś wywóz lub przemieszczenie gruzu wymagać będzie zastosowania ciężkiego sprzętu.

W sprawie IC 330/05 Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej ustalono wartość robót przywracających pierwotny stan działki na której zostały złożone odpady budowlane na kwotę 185.124,00 zł, w oparciu o opinię wydaną przez Politechnikę (...), Wydział (...).

Na skutek pozwu wniesionego do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej w dniu 17.03.2005 r. w którym powodowie: J. J. (1), M. J., T. J. i J. J. (2) domagali się upoważnienia ich do usunięcia na koszt strony pozwanej: 1) L. M. (1) i 2) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zobowiązanej solidarnie, wysypanych przez stronę pozwaną na nieruchomości strony powodowej położonej w B. przy ulicy (...), gruzu i ziemi oraz do dokonania rekultywacji zniszczonej działki, wyrokiem z dnia 12 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej w sprawie sygn. akt IC 330/05 oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że na teren nieruchomości powodów został nawieziony gruz i ziemia, że dokonał tego L. M. (1), który podejmował czynności zmierzające do usunięcia gruzu i ziemi. Powodów nie satysfakcjonowały wykonane przez niego prace w celu przywrócenia stanu poprzedniego. Powołując się na treść zawartej pomiędzy L. M. (1) a (...) Spółka z o.o. w W. umowy i przepis art. 429 k.c., Sąd stanął na stanowisku, że odpowiedzialność za zaistniałą szkodę ponosić może jedynie L. M. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod firmą P.P.H.U. (...). Jednocześnie przyjął, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa z art. 480 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, po rozpoznaniu apelacji powodów od powyższego orzeczenia, wyrokiem z dnia 29 lutego 2008 r. oddalił apelację. W apelacji powodowie zmienili żądanie pozwu w ten sposób, że domagali się alternatywnie upoważnienia strony powodowej do usunięcia na koszt strony pozwanej wysypanych gruzu i ziemi oraz rekultywacji zniszczonej działki lub zasądzenia od strony pozwanej L. M. (1) i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. odszkodowania w kwocie 73 747,78 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy podkreślił, że wystąpienie z nowym żądaniem jest w postępowaniu apelacyjnym niedopuszczalne i przyjął, że brak było podstaw do skorzystania przez powodów z uprawnień z art. 480 § 1 k.c.

W dniu 6 września 2010 roku powodowie J. J. (1), W. J., M. J., E. J., T. J., R. J., S. J. i J. J. (2) wnieśli do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, w którym domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powodów J. J. (1) i W. J. solidarnie kwotę 34 205,75 zł, M. i E. J. solidarnie kwotę 27 700,75 zł, T. i R. J. 27 700,75, S. J. kwotę 12 865,45 zł, J. J. (2) kwotę 11 080,30 zł tytułem zwrotu kosztów usunięcia nawiezionego gruzu i jego rekultywacji oraz zwrotu w 70% kosztów utrzymania przedmiotowej nieruchomości, w szczególności podatku i opłaty za wieczyste użytkowanie, w okresie kiedy nie byli w stanie korzystać z nieruchomości. Po stwierdzeniu, że pomiędzy powodami występuje współuczestnictwo formalne i wartość przedmiotu sporu należy ustalać dla każdego współuczestnika, Sąd Okręgowy stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej. Po przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego powodowie bez zrzeczenia się roszczenia cofnęli pozew, co skutkowało umorzeniem postępowania w sprawie.

Sąd I Instancji powołał się na dokumenty, których treść i forma nie budziły wątpliwości, zeznań świadków, którym jako logicznym i przekonującym, przyznał walor wiarygodności. Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda w tej części, w której twierdził, że nawiezenie nieczystości i gruzu nastąpiło po zakupie nieruchomości. Przeczą temu zapisy w księdze wieczystej dotyczącej nieruchomości nabytej przez powodów. Nabycie własności przez powodów nastąpiło na podstawie umowy przenoszącej własność i użytkowanie wieczyste z dnia 4.02.2004 r. Powodowie nabyli więc nieruchomość zanieczyszczoną odpadami. W takim kontekście należy też ocenić twierdzenia powoda, że wtedy kiedy kupili nieruchomość mieli możliwość inwestowania a do inwestycji nie doszło, bo nieruchomość została zanieczyszczona. Zeznania powoda w tym zakresie nie zostały poparte żadnymi dowodami odnośnie planów powodów komercyjnego wykorzystania nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego wysypanie gruzu i ziemi na działce powodów było z pewnością czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c. powodującym szkodę w postaci konieczności rekultywacji działki a wartość tej szkody stanowi koszt przywrócenia stanu poprzedniego działki. Zgodnie z powołanym przepisem za szkodę odpowiada osoba, której zawinione działanie jest źródłem powstania szkody. Na powodzie spoczywa obowiązek wykazania wszystkich

przesłanek z którymi ustawa łączy odpowiedzialność z czynu niedozwolonego tj. szkody, jej wysokości, zawinionego zachowania pozwanego oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem a poniesioną szkodą. W niniejszej sprawie brak jest dostatecznych dowodów by przyjąć, że szkoda powstała na skutek zawinionego działania pozwanej.

Bezspornym jest, że gruz i ziemię wysypał na nieruchomości powodów L. M. (1). Jak ustalono w sprawie IC 330/05 uczynił to bez wiedzy i zgody

strony pozwanej. Przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody nie pozwalają na poczynienie odmiennych ustaleń i przyjęcie winy strony pozwanej.

Pozwana (...) wykonanie prac wyburzeniowych powierzyła L. M. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...), który w zakresie swoich obowiązków zajmował się m.in. wznoszeniem kompletnych budynków i budowli lub ich części, inżynierią lądową i wodną, wykonywaniem instalacji budowlanych, robót budowlanych wykończeniowych, wynajmem sprzętu burzącego i budowlanego z obsługą operatorską. Zgodnie z przepisem art. 429 k.c. w przypadku powierzenia wykonania czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba, że nie ponosi winy w wyborze albo, że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Biorąc pod uwagę okoliczności ustalone w sprawie i treść zawartej pomiędzy pozwaną a L. M. (1) umowy stwierdził Sąd, iż wybór dokonany przez pozwaną był właściwy i dokonany z należytą starannością. Sąd I Instancji podzielił też pogląd prawny wyrażony przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, rozpoznający apelację powodów od wyroku oddalającego powództwo w sprawie sygn. akt IC 330/05 SR w Bielsku-Białej, że w świetle przepisów ustawy z 27.04.2001 r. o odpadach (Dz.U. nr 62, poz.628 ze zm.) na posiadacza odpadów oraz wytwórcę odpadów nałożone są określone obowiązki (art.6 i 7 ustawy) i uwzględniając definicję zawartą w art. 3 pkt 22 ustawy wytwórcą odpadów był L. M. (1) jako świadczący usługę rozbiórki obiektów budowlanych. On też był posiadaczem odpadów w rozumieniu art. 3 pkt 3 ustawy, jako że w ich posiadaniu był w czasie ich powstania, jak też władał on w tym czasie nieruchomością na której powstały odpady. Wbrew twierdzeniom powodów obowiązki wynikające z ustawy o odpadach z 27.04.2001 r. nie spoczywały na stronie pozwanej.

Nie ma więc podstaw do uwzględnienia powództwa skierowanego przeciwko pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W.. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie objęte żądaniem pozwu nie uległo przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, z braku podstaw z art. 415 k.c. powództwo należało oddalić. O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c., zasądzając od powodów na rzecz strony pozwanej należne koszty zastępstwa procesowego.

Na mocy art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powodów jako dłużników solidarnych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 32 zł tytułem kosztów stawienia świadka poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Powodowie wnieśli apelację od opisanego wyroku, zaskarżając go w całości.

Zarzucili naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 3 pkt 22 oraz 6 i 7 ustawy z dnia 27.04.2001 r. o odpadach, w zw. z art. 429 kc przez przyjęcie, że pozwany nie jest wytwórcą i nie ponosi solidarnej odpowiedzialności z podwykonawcą za wywóz odpadów, nieuwzględnienie w okolicznościach niniejszej sprawy art.58 kc w zw. z art. 65 kc w zw. z art. 429 kc przez dokonanie rozszerzającej wykładni umowy pozwanej z podwykonawcą, sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że nabycie spornej nieruchomości nie nastąpiło w celach inwestycyjnych oraz komercyjnego wykorzystania, naruszenie art. 233 § 1 kpc. Wskazując na te zarzuty wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty naruszenia prawa procesowego, bowiem prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia ma decydujący wpływ na zastosowanie właściwych norm prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest chybiony. Wskazany przepis wyraża jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, czyli zasadę swobodnej oceny dowodów. Stanowi on, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Jeśli zatem strona zarzuca naruszenie tego przepisu, to musi wykazać, że sąd przyjmując wiarygodność określonego dowodu lub odmawiając tej wiarygodności przekroczył granice swobodnej oceny, bądź też, że sąd zignorował zebrane w sprawie dowody. Inne uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 kpc nie jest adekwatne do treści tego przepisu. Temu obowiązkowi skarżący nie sprostali.

Nie jest także uzasadniony zarzut jakoby Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprzecznie z zebraniem materiałem dowodowym. Powodowie nie przeczą, że nabyli sporną nieruchomość już po nawiezieniu na nią gruzu (odpadów z rozbiórki). W żaden sposób nie wykazali, by wcześniej władali nieruchomością, że – jak twierdzą obecnie - byli „dzierżawcami nieruchomości z prawem pierwokupu, bez ingerencji właściciela”. Nie udowodniono też, by nieruchomość wykorzystywana była w celach inwestycyjnych (komercyjnych). Nie mogło dojść do sprzeczności ustaleń we wskazanym zakresie z materiałem dowodowym, skoro żadnego materiału dowodowego na ten temat nie zgromadzono; powodowie nie zaoferowali żadnego dowodu w tym kierunku.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, zaś informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, a jako takie są w pełni wiarygodne. Z tych też względów Sąd Odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Z ustaleń faktycznych, których powodowie nie zdołali podważyć wynika, że nabycie przez nich spornej nieruchomości nastąpiło 4 lutego 2004 roku (dane z księgi wieczystej). Szkada w postaci zanieczyszczenia odpadami nastąpiła w 2003 roku (bezsporne). Powodowie nabyli zatem nieruchomość wraz z odpadami. Skoro nie udowodnili kwestii posiadania nieruchomości przed 4.02.2004 r., zarzut braku legitymacji czynnej podnoszony przez pozwaną nie może zostać uznany za pozbawiony podstaw. Dodać trzeba, że wcześniejszy wyrok z dnia 12 listopada 2007 r. oddalający powództwo w sprawie o sygn. IC 330/05, wydany przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej (art. 365 kpc) w kwestii „posiadania nieruchomości” przez powodów, zresztą kwestia posiadania nieruchomości nie była przedmiotem badania sądów obu instancji w wymienionej sprawie.

W tym miejscu wypada się odnieść do kwestii ważności umowy przelewu, mocą której powodowie nabyli od pozostałych właścicieli nieruchomości wierzytelność, której dochodzą w niniejszym postępowaniu, a to w związku z konsekwentnym podtrzymaniem tego zarzutu przez stronę pozwaną w odpowiedzi na apelację. Umowa przelewu zawarta została w formie pisemnej (k. 92,93) i nawet gdyby przyjąć, że w istocie doszło do darowizny, jak wywodzi pozwana, to brak zachowania formy aktu notarialnego nie powoduje nieważności takiej umowy (art.890 kc). W odniesieniu do darowizny wierzytelności, w której zastrzeżono, iż wywołuje ona skutek obligacyjny, dokonanej bez zachowania formy aktu notarialnego, przyjmuje się, że jej skuteczność jest uzależniona od wydania obdarowanemu dokumentów związanych z wierzytelnością lub zawiadomienia dłużnika o przelewie (J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, NPN 2002, nr 1, s. 67; K. Zawada, Forma przelewu, cz. V, Rejent 1992, nr 5, s. 7). Niewątpliwie między stronami umowy doszło też do konsensusu w kwestii tego, że wierzytelności będące przedmiotem umowy dochodzone będą od pozwanej przez powodów J. J. (1) i W. J..

Nie są trafne zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego, a to art. 429 kc i art. 3 ust. 3 pkt 22) i 6 i 7 ustawy z dnia 27.04.2001 r. o odpadach, obowiązującej w dacie objętej sporem (Dz.U z 2010 r. Nr 185 poz.1243).

Nie jest przy tym zrozumiałym podniesiony przez skarżących zarzut naruszenia art. 58 kc w zw. z art. 65 kc w zw. z art. 429 kc przez dokonanie rozszerzającej wykładni umowy łączącej pozwaną z L. M. (1). Przedmiot tej umowy (k.29-30) został niemal dosłownie zacytowany przez Sąd I Instancji, a polegał on na wykonaniu prac wyburzeniowych na terenie placu budowy przy ul. (...) w B., szczegółowo wymienionych w umowie, a następnie na zniwelowaniu tego terenu do określonego poziomu (§ (...), (...) etap). Oczywistym jest zatem, że skoro L. M. (1) zobowiązany był zniwelować teren po rozbiórce budynku i ogrodzenia, to tym samym musiał wywieźć część odpadów i nie było potrzeby osobnego zawierania w umowie zobowiązania tej treści. Oczywistym jest też, że pozwana w żaden sposób nie ponosi odpowiedzialności za to, że L. M. (1) złożył odpady na sąsiedniej działce przy ul. (...), której dotyczy niniejszy spór. Zgodnie z art. 3 ust. 3 pkt 22) ustawy o odpadach za wytwórcę odpadów rozumie się każdego, którego działalność lub bytowanie powoduje powstawanie odpadów, oraz każdego, kto przeprowadza wstępne przetwarzanie, mieszanie lub inne działania powodujące zmianę charakteru lub składu tych odpadów; wytwórcą odpadów powstających w wyniku świadczenia usług w zakresie budowy, **rozbiórki**, remontu obiektów, czyszczenia zbiorników lub urządzeń oraz sprzątnięcia, konserwacji i napraw jest podmiot, który świadczy usługę, chyba że umowa o świadczenie usługi stanowi inaczej. W świetle tej definicji to L. M. (1), który zgodnie z umową świadczył usługę w zakresie rozbiórki obiektów (który takie usługi świadczył zresztą zawodowo), jest wytwórcą odpadów. Był też ich posiadaczem w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 13) ustawy, faktycznie bowiem władał odpadami jako ich wytwórca, władał też wówczas powierzchnią ziemi, na której znajdowały się odpady. W tym kontekście nie doszło do błędnej wykładni przepisów art. 6 i 7 ustawy. Prawidłowo więc, w oparciu o art. 429 kc Sąd I Instancji przyjął, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności za działania podmiotu profesjonalnie zajmującego się wykonywaniem czynności określonych w umowie (L. M. (1)), który swoim działaniem wyrządził szkodę, bowiem wybór tego podmiotu był właściwy, dokonany z należytą starannością. Pozwana nie ponosi zatem winy w wyborze. Kwestia odpowiedzialności solidarnej wykonawcy i podwykonawcy w omawianej sprawie, gdy podstawą roszczeń powodów kierowanych do pozwanej nie jest umowa, tylko czyn niedozwolony, nie ma znaczenia. Z tej przyczyny powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dodatkowo, w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną jest zasadny. Sąd Okręgowy w niespornych okolicznościach ustalił, że szkoda w postaci nawiezenia odpadów powstała w 2003 roku, wówczas zresztą została zauważona przez powodów i skojarzona z pozwaną jako wykonawcą robót na sąsiedniej działce, co przyznają powodowie. Kwestia wydatkowania przez powodów określonych kwot na usunięcie odpadów w 2009 roku dotyczy usunięcia szkody, a nie jej powstania, a zatem nie można podzielić poglądu Sądu I Instancji, że roszczenie powstało dopiero w 2009 r. Zgodnie z art. 442 § 1 kc obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Roszczenie to uległo zatem przedawnieniu jesienią 2006 roku. Gdyby jednak potraktować wniesienie pozwu w dniu 17 marca 2005 roku, w sprawie o sygn. I C 330/05 o upoważnienie do usunięcia gruzu i rekultywacji terenu na koszt pozwanej, jako roszczenie o usunięcie szkody, skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia, to do przedawnienia i tak by doszło, bowiem sprawa ta prawomocnie zakończyła się 29 lutego 2008 r. Od tej daty liczyć na nowo należy 3 letni okres przedawnienia, który upłynął z dniem 29 lutego 2011 r. Pozew niniejszej sprawie wniesiono 25 kwietnia 2012 roku, a więc po tym terminie. Nie można podzielić wywodów Sądu Okręgowego, że doszło do przerwania biegu przedawnienia (art.123 kc) w związku z wystąpieniem przez powodów z pozwem w dniu 6 września 2010 r. do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej (sygn. IC 396/10). Pozew ten został przez powodów cofnięty, a postępowanie umorzone. Cofnięcie pozwu (art.203 § 2 kpc) niweczy wszelkie skutki, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, w tym przerwę biegu przedawnienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego sygn. III CZP 24/88, LEX 3476). Wniesienie pozwu następnie cofniętego, nie spowodowało zatem przerwy biegu przedawnienia. Zwrócić wypada uwagę na to, że na roszczenie odszkodowawcze powodów w części składa się z kosztów usunięcia odpadów, a w części dotyczy zwrotu podatku i opłaty za użytkowanie wieczyste za lata 2005-2009, żądanego przez powodów „w związku z niemożnością korzystania z działki” w tym czasie. To roszczenie, jako związane ze szkodą powstałą w 2003 roku i niedochodzone wcześniej przed sądem przedawniło się jednak w 2006 r.

Z wyżej przytoczonych względów orzeczenie uznać należy za prawidłowe. Apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą, mając na uwadze wynik sporu oraz wartość przedmiotu zaskarżenia, uzasadniają przepisy art. 108§1 kpc, art. 98 kpc, stosowane po myśli art. 391 § 1 kpc oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.163 poz.1349 z późn. zm.).